

Sygn. akt I C 489/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jacek Głowacz

Protokolant: st. sekr. sąd. Wojciech Charciarek

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Fundacji (...) o Należne” w

A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1) oddala powództwo;

2) zasądza od Fundacji (...) o Należne” w A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4.121, 06 zł (cztery tysiące sto dwadzieścia jeden złotych i sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwota 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3) nakazuje zwrócić z funduszy Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz Fundacji (...) o Należne” w A. oraz na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty po 478, 74 zł (czteryście siedemdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem niewykorzystanych części zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Sygn. akt I C 489/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 czerwca 2017 r. powód Fundacja (...) o Należne” w A. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 14.985, 23 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki J. (...) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 maja 2017 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu. Poszkodowany J. K. będący właścicielem pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji przeniósł na fundację w drodze cesji wierzytelność o zapłatę odszkodowania. Pozwany uznał roszczenie co do zasady spełniając świadczenie w części. Zdaniem powoda, pozwany bezpodstawnie zastosował amortyzację cen części zamiennych i na materiały lakiernicze, a także zaniżył koszty robocizny. Pozwany bezzasadnie obniżył również kwotę odszkodowania o kwoty składek z polis ubezpieczeniowych niezwiązanych ze szkodą na łączną kwotę 5.300, 33 zł. /pozew- k. 2-11/

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany wskazał, że wprawdzie naprawienie pojazdu nie jest warunkiem koniecznym uzyskania odszkodowania, to jednak po dokonaniu naprawy istotna jest jej prawidłowość i koszt. Powód nie przedłożył natomiast faktur dokumentujących naprawę. Pozwany zakwestionował również odpowiedzialność sprawcy zdarzenia, który nie miał możliwości uniknięcia zderzenia z pojazdem J. K., a także podniósł zarzut jego przyczynienia się do zaistnienia kolizji co najmniej w 75%.

Pozwany podał również w wątpliwość związek uszkodzeń pojazdu marki T. z uszkodzeniami pojazdu marki J.. / odpowiedź na pozew- k. 55-56/

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił:

W dniu 28 marca 2017 r. w Ł. na skrzyżowaniu ul. (...) doszło do kolizji drogowej, w przebiegu której kierowca samochodu marki T. (...) A. S. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy samochodu marki J. (...) J. K.. Skutkowało to zetknięciem się pojazdów w ten sposób, że prawy bok T. uszkodził przód pojazdu J.. Na miejsce wezwano patrol Policji, a A. S. nie kwestionował swojej odpowiedzialności za zdarzenie i przyjął mandat karny.

W pojeździe marki J. (...) uszkodzeniu uległy czujniki parkowania, przedni prawy błotnik, krata wlotu powietrza, pokrywa przednia, reflektor przedni lewy, reflektor przedni prawy oraz zderzak przedni. W pojeździe marki T. uszkodzeniu uległy obie felgi prawe, błotnik przedni prawy, błotnik tylny prawy, przednie drzwi prawe, tylne drzwi prawe, tylne koło prawe, listwa drzwi przednich prawych i zderzak tylny. /bezsporne; kopia notatki- k. 14 i w aktach szkody- k. 86a; zgłoszenia szkody- k. 60-61, 76-77; fotografie- k. 62-70, 78-86; kopia oświadczenia- k. 71-72; zeznania A. S.- k. 146; zeznania J. K. w charakterze strony- k. 148-149/

W tym samym dniu, tj. w dniu 28 marca 2017 r. J. K. dokonał notyfikacji zaistnienia szkody pozwanemu. /zgłoszenie szkody- k. 60/

Uszkodzony pojazd marki J. (...) (sedan z silnikiem benzynowym o poj. 5.000 cm³) został wyprodukowany w 2011 r. i zarejestrowany na terenie Polski w dniu 28 lutego 2017 r. /wydruk z bazy danych historia pojazdu.gov.pl- k. 59/

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany sporządził kalkulację kosztów naprawy pojazdu marki J. (...), zgodnie z którą wynosiły one ogółem 25.038, 61 zł brutto. W kalkulacji pozwany zastosował obniżenie kosztów lakierowania o „współczynnik odchylenia” wynoszący 40%, obniżenie ceny części zamiennych o 30%, a także uwzględnił stawkę wynagrodzenia pracowników warsztatu (robocizna) w kwocie 55 zł/rbg.

W piśmie z dnia 26 kwietnia 2017 r. pozwany poinformował J. K., że zgodnie z kalkulacją koszt naprawy pojazdu wynosi 25.038, 61 zł, ale po potrąceniu składek z „polis niezwiązanych ze szkodą” (w łącznej kwocie 5.300, 33 zł) zostanie mu wypłacona kwota 19.738, 28 zł.

Amortyzacje i rabaty uwzględniane przez pozwanego w ramach likwidacji szkód z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych są przyjmowane w związku z tym, że poszkodowany polecając naprawę we wskazanym przez pozwanego warsztacie lub zwracając się o pomoc w zakupieniu części mógłby takie rabaty uzyskać. /kalkulacja- k. 17-25, 28-36; kopia pisma- k. 26-27; zeznania A. K.- k. 147-148/

W wiadomości elektronicznej z dnia 27 kwietnia 2017 r. J. K. zwrócił się do pozwanego o wyjaśnienie i sprecyzowanie, co oznaczają poszczególne pozycje „należnych składek z polis niezwiązanych ze szkodą”. /korespondencja elektroniczna- k. 44/

W piśmie z dnia 10 maja 2017 r. pozwany poinformował J. K., że przyznano na jego rzecz odszkodowanie w kwocie 29.909, 41 zł obejmującej koszty naprawy wg kalkulacji (25.038, 61 zł) i koszty najmu pojazdu zastępczego (4.870, 80 zł), przy czym uwzględniono, że kwota 25.038, 61 zł została już wypłacona. Pomimo że w treści pisma wskazano na potrącenie z kwoty odszkodowania składek należnych z polis niezwiązanych ze szkodą w łącznej kwocie 5.300, 80 zł, na rzecz podmiotu wskazanego przez poszkodowanego (99 (...) sp. z o.o. w W.) wypłacono ostatecznie dalszą część odszkodowania w kwocie 4.870, 80 zł. /kopia pisma- k. 15-16; kopia umowy najmu pojazdu w aktach szkody- k. 86a/

W dniu 10 maja 2017 r. J. K. ponownie przesłał do pozwanego drogą elektroniczną prośbę o wyjaśnienie w sprawie potrącenia składek. /korespondencja elektroniczna- k. 46/

W dniu 29 maja 2017 r. J. K. zawarł z reprezentowaną przez niego samego Fundacją (...) o Należne” w A. umowę powierniczego przelewu wierzytelności o wypłacenie odszkodowania i zaległych odsetek przysługującej mu przeciwko pozwanemu i sprawcy szkody. Umowę zawarto na okres do dnia 1 stycznia 2025 r., a po bezskutecznym upływie terminu, na jaki została zawarta miała ulec rozwiązaniu. Wówczas zbywana wierzytelność miała zostać przeniesiona z powrotem na cedenta. Fundacja jako cesjonariusz zobowiązała się do prowadzenia działań zmierzających do odzyskania wierzytelności w imieniu własnym, lecz na rachunek cedenta. Cedent oświadczył m.in., że wierzytelność jest bezsporna.

W przypadku, gdyby okazało się, że wierzytelność cedentowi nie przysługuje lub przysługuje w kwocie niższej aniżeli wierzytelność cesjonariusza „z tytułu najmu pojazdu zastępczego”, cedent obowiązany był do pokrycia wierzytelności z tego tytułu w pełnej wysokości z odsetkami i wszystkimi innymi kosztami ubocznymi związanymi z tą wierzytelnością. /umowa cesji- k. 13; zeznania J. K. w charakterze strony- k. 149-150/

Do celów statutowych powodowej fundacji należy m.in. świadczenie pośredniej i bezpośredniej pomocy finansowej i rzeczowej osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych. Przyjęte w statucie formy działalności i sposoby realizacji celów fundacji nie obejmują obrotu wierzytelnościami. W skład zarządu wchodzi jego prezes J. K., a zarząd kieruje jej działalnością i reprezentuje ją na zewnątrz. Oświadczenia woli w imieniu fundacji składa prezes zarządu jednoosobowo lub dwie osoby działające łącznie spośród pozostałych członków zarządu. /statut fundacji- k. 99-102; informacja z KRS dostępna w portalu ems.gov.pl/

Szacunkowy koszt naprawy pojazdu marki J. (...) pozwalającej na skuteczne usunięcie wszystkich uszkodzeń i pozwalający udzielić gwarancji na wykonane prace przy zastosowaniu cen części oryginalnych i średniej stawki za roboczogodzinę w 2017 r. wynosił 39.338, 66 zł brutto. /opinia biegłego z zakresu szacowania kosztów napraw pojazdów P. K.- k. 107-124/

Postanowieniem wydanym na rozprawie Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków oraz innego biegłego z zakresu wyceny pojazdów, a także o dalsze uzupełnienie opinii biegłego ds. szacowania kosztów napraw pojazdów. Oceniając cały zgromadzony materiał dowodowy Sąd ostatecznie uznał, że nie zachodziły obiektywne podstawy do potwierdzenia sugestii pozwanego, iż to J. K. umyślnie spowodował kolizję (pozorując w istocie jej nastąpienie z winy A. S.), albo co najmniej przyczynił się do zaistnienia szkody. Przebieg kolizji oraz związek pomiędzy uszkodzeniami pojazdów nie budzą wątpliwości. Sąd kierował się w tym zakresie treścią zeznań A. S., który przyznał wprost, że ponosi odpowiedzialność za zaistnienie kolizji. W toku postępowania likwidacyjnego również pozwany nie kwestionował przebiegu kolizji, ani faktu, że uszkodzenia pojazdów korelują ze sobą.

Należy nadmienić, że w załączonych również aktach szkody w pojeździe marki T. (likwidowanej przez pozwanego z dobrowolnego ubezpieczenia AC A. S.) znajdują się potwierdzenia uznania kosztów naprawy. Oznacza to, że pozwany w istocie nie kwestionował zakresu uszkodzeń pojazdów i okoliczności ich powstania wypłacając odszkodowania zarówno z ubezpieczenia OC, jak i AC.

Z kolei biegły sądowy w tej sprawie analizując uszkodzenia pojazdu J. i dokonując oszacowania kosztów jego naprawy nie wskazywał na żadne mogące budzić wątpliwości okoliczności ich powstania.

Opinia biegłego z zakresu szacowania kosztów pojazdów nie budzi zastrzeżeń pod względem formalnym, ani merytorycznym. Dokonanie oględzin pojazdu nie było konieczne, a okoliczność, czy pojazd został naprawiony i zbyty nie ma w tej sprawie znaczenia. Biegły dysponując opisem uszkodzeń, a zwłaszcza dokumentacją fotograficzną mógł ocenić zakres i wzajemną korelację uszkodzeń oraz koszt naprawy przy użyciu części oryginalnych (O). Biegły potwierdził zasadność zastosowania przez stronę powodową stawki 110 zł/rbg wskazując, że w 2017 r. autoryzowane serwisy stosowały nawet stawki wyższe (do 200 zł/rbg) oraz wykluczył możliwość zastosowania jakiegokolwiek amortyzacji, rabatu lub obniżenia odszkodowania w zakresie materiałów lakierniczych i części zamiennych. Wobec tego, że opinia biegłego zawiera precyzyjną i przekonującą argumentację, nie zachodziły przesłanki do

odroczenia rozprawy celem jej uzupełnienia. Skutkowałoby to nieuzasadnionym przedłużeniem postępowania oraz powiększeniem jego kosztów.

Warto podkreślić, że w związku z przedmiotowym zdarzeniem nie toczyło się postępowanie przygotowawcze (zwłaszcza w kierunku próby wyłudzenia odszkodowania), na co wskazano w treści pisma Prokuratury Rejonowej Ł. z dnia 22 czerwca 2017 r. (k. 50).

Sąd zważył:

Powództwo podlegało oddaleniu, pomimo że strona powodowa wykazała istnienie zasady odpowiedzialności pozwanego, jak i wysokość roszczenia. Ponieważ jednak nie doszło do dokonania ważnej i skutecznej cesji wierzytelności J. K. na rzecz fundacji, nie może być ona uznana za podmiot legitymowany czynnie do wystąpienia z powództwem.

Podstawy i zasada odpowiedzialności pozwanego nie budzą wątpliwości o tyle, że dokonując częściowej wypłaty świadczenia w postępowaniu likwidacyjnym pozwany dokonał właściwego uznania długu (por. 28 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej – t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1170 oraz art. 15 poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej – t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.; wyrok SN z dnia 23 lipca 2014 r., V CSK 512/13, LEX nr 1537569).

Jak stanowi art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 473), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Przesłanki odpowiedzialności pozwanego określa treść umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej oraz art. 805 § 1 i § 2 pkt 1, art. 821 i art. 822 § 1-4 k.c. Jej zakres determinuje z kolei odpowiedzialność bezpośredniego sprawcy szkody, który ponosił winę za spowodowanie kolizji drogowej (art. 436 § 2 w zw. z art. 415 k.c.). Mając na uwadze treść zeznań złożonych przez świadka A. S. po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i po odebraniu od niego przyrzeczenia, nie ma podstaw do zakwestionowania jego wyłącznej winy w spowodowaniu kolizji. Warto podkreślić, że bezpośrednio po zdarzeniu sprawca kolizji przyjął mandat karny wystawiony przez przybyły na miejsce patrol Policji.

W kontekście powyższego bezzasadny okazał się również zarzut przyczynienia się poszkodowanego J. K. do zaistnienia szkody. Przyczynienie należy oceniać w świetle całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (art. 362 k.c.). Skoro zaś sprawca szkody opisał przebieg kolizji i wyjaśnił, że doszło do niej z uwagi na nieustąpienie przez niego pierwszeństwa przejazdu innemu kierowcy, nie ma podstaw do uznania, iż kierowca ten przyczynił się do powstania szkody.

Jak stanowi art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W odniesieniu do komunikacyjnych szkód majątkowych w praktyce ubezpieczeniowej i sądowej funkcjonuje pojęcie indemnizacji szkody jako całkowitej lub częściowej. Jak wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r. (sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32), szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Natomiast szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody.

Za utrwalony należy uznać pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX nr 175463).

Wyceny pojazdów i kalkulacje kosztów naprawy dokonywane są w praktyce – także sądowej w związku z metodologią stosowaną powszechnie przez biegłych – na podstawie systemów E. lub A. zawierających ceny części zamiennych, w tym ceny producenta pojazdu (por. S. Rogowski, Kilka uwag o pojęciu i praktyce tzw. szkody całkowitej w ubezpieczeniach komunikacyjnych, Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych z 2001 r., z. 10, *passim*; M. Więcko, Wybór części zamiennych do naprawy pojazdu z obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdów, Monitor Ubezpieczeniowy z 2008 r., nr 34, *passim*).

W tej sprawie biegły sądowy oszacował koszty naprawy pojazdu z uwzględnieniem wszystkich niezbędnych do prawidłowej naprawy operacji technologicznych oraz cen części oryginalnych. Pozwany, który zapoznał się ze stanem pojazdu w postępowaniu likwidacyjnym, nie wykazał, że pojazd był złożony z wykorzystaniem części nieoryginalnych, bądź też użycie części oryginalnych do naprawy doprowadziłoby do zwiększenia wartości pojazdu. Biegły zasadnie nie uwzględnił jakichkolwiek obniżek (w postaci np. amortyzacji, urealnienia, czy rabatów) cen części oryginalnych. Nie ma podstaw do wymagania, aby poszkodowany naprawił pojazd w serwisie wskazanym przez ubezpieczyciela, który mógłby potencjalnie uzyskać określony upust przy zakupie niezbędnych części. Tego rodzaju zabiegi ubezpieczyciela prowadzą do nieuzasadnionego obniżenia wysokości należnego odszkodowania, które ma odpowiadać rzeczywistym kosztom naprawy pojazdu. Rzutuje to jednoznacznie również na nieuzasadnione zaniżenie stawek wynagrodzenia serwisu znacznie poniżej stawek rynkowych. W niniejszej sprawie pozwany obniżył przedmiotową stawkę do kwoty 55 zł/rbg, podczas gdy biegły wskazał, że średnia stawka stosowana w regionie (...) w 2017 r. wynosiła 110 zł/rbg.

Z tej przyczyny miarodajne są koszty naprawy pojazdu oszacowane przez biegłego na kwotę 39.338, 66 zł brutto (powodowa fundacja nie jest przedsiębiorcą uprawnionym do odliczenia podatku VAT). Pozwany nie wykazał przy tym zasadności potrącenia jakichkolwiek zaległych składek przypadających do zapłaty na jego rzecz od J. K. z tytułu innych stosunków ubezpieczenia.

Uwzględniając odszkodowanie wypłacone już przez pozwanego na rzecz poszkodowanego J. K. w kwocie 19.738, 28 zł (25.038, 61 zł – 5.300, 33 zł) należałoby uznać, że roszczenie o zapłatę uzupełniającej kwoty odszkodowania jest zasadne w całości, a należne odszkodowanie przekracza nawet wysokość dochodzonej należności [39.338, 66 zł – (25.038, 61 – 5.300, 33 zł) = 19.600, 38 zł]. Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane od dnia 2 maja 2017 r. również byłoby uzasadnione w świetle dyspozycji art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 14 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...).

Powództwo podlega jednak oddaleniu z uwagi na nieważność umowy powierniczego przelewu wierzytelności, którą należało wziąć pod uwagę z urzędu w ramach zastosowania prawa materialnego. Przedmiotowa umowa pozostaje w sprzeczności z prawem oraz ma na celu obejście ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 40), fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami.

Jak stanowi art. 5 ust. 5 ustawy, fundacja może prowadzić działalność gospodarczą w rozmiarach służących realizacji jej celów. Jeżeli fundacja ma prowadzić działalność gospodarczą, wartość środków majątkowych fundacji przeznaczonych na działalność gospodarczą nie może być mniejsza niż tysiąc złotych.

W myśl art. 10 ustawy, zarząd fundacji kieruje jej działalnością oraz reprezentuje ją na zewnątrz. Stosownie do dyspozycji art. 11 ust. 1 i 2 zd. 1 ustawy, podjęcie przez fundację działalności gospodarczej nieprzewidzianej w statucie wymaga uprzedniej zmiany statutu. Zmiana statutu fundacji wymaga wpisania do Krajowego Rejestru Sądowego.

Nabycie przez fundację w drodze spadku, zapisu lub darowizny pieniędzy lub innych rzeczy ruchomych albo praw majątkowych jest wolne od podatku od spadków i darowizn (art. 16 ustawy).

W orzecznictwie przyjmuje się, że organy zarządzające określoną osobą prawną nie powinny samodzielnie decydować o wierzytelnościach przysługujących im wobec podmiotów zarządzanych, a art. 108 k.c. może być stosowany na zasadzie analogii do czynności prawnych organu osoby prawnej „z samym sobą”. Przepis ten może mieć analogiczne zastosowanie także w zakresie działalności fundacji, zaś czynność prawna dokonana przez osobę mieniającą się jej pełnomocnikiem z samym sobą jest nieważna (postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2016 r., II CSK 231/14, LEX oraz wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r., I CNP 41/07, OSNC ZD z 2008 r., z. 3, poz. 92; por. powołane w tych orzeczeniach: wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r., I CNP 41/07, OSNC ZD z 2008 r., nr 3, poz. 92; uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, OSNC z 1990 r., nr 10-11, poz. 124 i z 14 września 2007 r., III CZP 31/07, OSNC z 2008 r., nr 2, poz. 14).

Jak stanowi art. 108 k.c. znajdujący zastosowanie per analogiam w stosunku do fundacji, pełnomocnik (analogicznie członek zarządu fundacji) nie może być drugą stroną czynności prawnej, której dokonywa w imieniu mocodawcy, chyba że co innego wynika z treści pełnomocnictwa (analogicznie umowy lub statutu) albo że ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów mocodawcy. Przepis ten stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy pełnomocnik reprezentuje obie strony.

W niniejszej sprawie poszkodowany będący jednocześnie jedynym członkiem zarządu fundacji przeniósł na fundację przysługującą mu wierzytelność o wypłatę odszkodowania. Zawarta umowa miała charakter powierniczego przelewu wierzytelności do dnia 1 stycznia 2025 r., zaś fundacja zobowiązała się do prowadzenia działań zmierzających do odzyskania wierzytelności w imieniu własnym, lecz na rachunek cedenta. Po bezskutecznym upływie terminu umowa miała ulec rozwiązaniu, a zbywana wierzytelność miała zostać przeniesiona z powrotem na cedenta. W umowie nie wskazano wprost, czy zbycie wierzytelności następuje odpłatnie, czy też pod tytułem darmym, ani czy za podjęcie działań zmierzających do odzyskania wierzytelności przysługuje fundacji jakiegokolwiek wynagrodzenie. Nie można wykluczyć, że cesja wierzytelności mogła nastąpić w postaci darowizny, którą wprost dopuszcza art. 510 § 1 k.c. i miało to na celu jedynie uzyskanie zwolnienia podatkowego zgodnie z powołanym już art. 16 ustawy.

Do celów statutowych powodowej fundacji nie należy jednak obrót wierzytelnościami w jakiegokolwiek formie (w ramach działalności gospodarczej lub darowizny), a jej funkcjonowanie wymaga również określonych nakładów sił i środków fundatora oraz samej fundacji oraz zachowanie wiążącej się z tym dyscypliny finansowej. J. K. podczas przesłuchania wyjaśnił, że niekiedy dokonuje przelewu przysługujących mu wierzytelności na rzecz fundacji w celu wykorzystania możliwości przyznania jej przywileju zwolnienia od kosztów sądowych. Podkreślił również, iż nie dostrzega sprzeczności interesów pomiędzy nim a fundacją.

Powyższe wskazuje jednak na okoliczność przeciwną i intencję instrumentalnego potraktowania fundacji jako autonomicznej osoby prawnej w wyłącznym i partykularnym interesie jedynego członka zarządu. W tej sprawie powodowa fundacja nie ubiegała się o zwolnienie od kosztów sądowych, poniosła również zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego. W związku z dochodzeniem należności na drodze sądowej (w imieniu własnym, lecz nadal na rzecz J. K. jako jedynego członka zarządu fundacji) fundacja na podstawie umowy cesji nie mogła otrzymać jakiegokolwiek wynagrodzenia, ani zwrotu poniesionych kosztów i wydatków. Rola fundacji sprowadzała się zatem do realizacji wierzytelności przysługującej de facto jednemu członkowi jej zarządu, co pozwoliło mu uniknąć konieczności wyłożenia własnych środków na prowadzenie procesu sądowego i obciążyć nimi fundację jako odrębną osobę prawną, powołaną zresztą w celach innych aniżeli realizacja poleceń i prywatnych interesów członka zarządu.

Ani statut fundacji, ani umowa cesji nie zabezpieczają zatem w należyтым stopniu interesów fundacji jako takiej, nie dopuszczają również wprost zawierania umów pomiędzy fundacją a członkami jej organów, a zwłaszcza z jedynym członkiem zarządu. Nie można zatem uznać umowy cesji za ważną w kontekście treści art. 108 k.c. znajdującego zastosowanie w drodze analogii w przypadku fundacji, jak również w kontekście sprzeczności umowy cesji z powołanymi już art. 1 w zw. z art. 5 ust. 5 oraz art. 11 ust. 1 i 2 zd. 1 ustawy o fundacjach. Statut nie

przewiduje wprost możliwości prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej polegającej na nabywaniu wierzytelności, a zmiana w tym zakresie powinna zostać wprowadzona do statutu i ujawniona w Krajowym Rejestrze Sądowym. Z kolei nabywanie i dochodzenie wierzytelności jest na ogół częścią działalności gospodarczej obejmującej obrót wierzytelnościami (np. w ramach działalności factoringowej), a więc zakładającej ze swej istoty cel osiągnięcia zysku realizowany w sposób ciągły i zorganizowany. Jeżeli fundacja podejmuje się tego rodzaju działalności bez zagwarantowania sobie jakiegokolwiek zysku (a przynajmniej zwrotu wydatków), jedynie w indywidualnym majątkowym interesie członka jej zarządu to takie działanie – znajdujące wyraz w zawarciu umowy cesji wierzytelności z członkiem jej zarządu – jest sprzeczne z art. 1 w zw. z art. 5 ust. 5 oraz art. 11 ust. 1 i 2 zd. 1 ustawy o fundacjach oraz art. 108 k.c. Przesądza to o nieważności umowy cesji w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

W kontekście powyższych uwag nie zachodziły podstawy do uznania, że powodowa fundacja wykazała istnienie po jej stronie legitymacji procesowej czynnej w zakresie możliwości realizacji na drodze sądowej wierzytelności o wypłacenie uzupełniającego odszkodowania. Powództwo podlegało więc oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 5 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) stosując zasadę odpowiedzialności za jego wynik. Koszty procesu pozwanego obejmowały koszty zastępstwa procesowego (3.600 zł) oraz wykorzystaną część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (521, 06 zł).

Na podstawie art. 80 ust. 1 i 2 w zw. z art. 84 ust. 1 i 2 u.k.s.c. nakazano zwrócić stronom kwoty po 478, 74 zł tytułem niewykorzystanych części zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego.